TURYZM POLSKI



NR 12 • GRUDZIEŃ • 1938 • ROK I.

[illegible]

[illegible]

Nowa granica polsko-słowacka.

W dniu 27. IX. 1938 r. zostały przyłączone do Polski następujące obszary, które dotychczas należały do Słowacji, stanowiącej integralną część Republiki Czechosłowackiej:

I. W županacie Trenczyńskim, w powiecie czadeckim (Czaca= Čadca):

1. Pas ziemi ciągnący się południowym skłonem grzbietu Mały Połom (1058 m) — Wielki Połom (1067 m) *ok. 5·5 km² pow.*

2. Pas ziemi obejmujący znaczną część dorzecza prawobocznych dopływów potoku Skaliczanka—Czernianka, położony w obrębie granic katastralnych gmin Skalite, Czerne, Świerczynowiec i Czaca *ok. 34·7 km² pow.*

II. Na Orawie:

1. Klin Jałowca położony na północny-zachód od Babiej Góry w granicach katastralnych Polhory *ok. 3·6 km² pow.*

2. Obszar Krywania i Osadzki, stanowiący w znacznej części własność gminy Lipnica Wielka na Orawie *ok. 3·0 km² pow.*

3. Gminy Sucha Góra i Głodówka w ich granicach katastralnych *ok. 41·2 km² pow.*

III. Na Spiszu:

1. Obszar Jaworzyny wraz z Tatrami Wysokimi i Bielskimi, leżącymi w dorzeczu Białki, jak również górną część dorzecza Potoku Bielskiego, położoną na wschód od przełęczy Żdżarskiej — *ok. 108 km² pow.*

2. Obszar Pienińskiego Parku Narodowego wraz z gminą Leśnica w jej granicach katastralnych, oraz całe koryto rzeki Dunajca między Klembarkiem i Czerwonym Klasztorem — *ok. 16·7 km² pow.*

3. Obszar, położony na lewym brzegu Popradu naprzeciw Żegiestowa wraz ze źródłem sulińskim i t. zw. „Ołtarzykiem“, ponad to kilka innych skrawków ziemi położonych na prawym brzegu Popradu, wymienionych za nieużyki Kwaszowa leżące na lewym brzegu Popradu, które odstąpiono Słowacji — *ok. 1 km² pow.*

IV. W Szaryskim (w powiecie bardejowskim):

1. Północna część gminy katastralnej Cigelka — *ok. 2·7 km² pow.*

V. W Zemplińskim (w powiecie śnińskim):

1. Źródła potoku Udawa w pobliżu przystanku kolei wąskotorowej Balnica — *ok. 0·6 km² pow.*

Ogółem powierzchnia obszarów słowackich przyłączonych do Polski wynosi **ok. 217 km²**.

Mieszka na nich ok. 4.000—4.500 ludności w 95% polskiej.

Rozpatrzmy walory turystyczne i letniskowe nowych nabytków terytorialnych, które z wyjątkiem Czadeckiego wchodzą administracyjnie w granice województwa krakowskiego.

W Czadeckim zyskujemy cały grzbiet pasma Mały Połom (Trojaczka, 1058 m) — Burków Wierch (1030 m) — Wielki Połom (1067 m), dostępny od strony Łomnej jak i od Mostów. Nowa granica zostawia po stronie polskiej linią kolejową Mosty—Czaca oraz Czaca—Zwardoń (węzłowa stacja kolejowa w Čadcy, przyznana Słowacji ma obsługiwać polski ruch kolejowy na obu wymienionych odcinkach) wskutek czego Jabłonków uzyskuje najkrótsze połączenie ze Zwardoniem i Żywiecczyzną, co przyczyni się do ożywienia ruchu turystycznego w tamtych okolicach. Przez przyłączenie górnej (wschodniej) części Skalitego do Polski, Zwardoń zyskuje nowe tereny narciarskie i nowe możliwości rozwoju. To samo można powiedzieć o Koniakowie i Istebnej, skąd można przedłużyć szosę doliną Czadeczki do Czernego i Skalitego. Polski chociaż nieuświadomiony lud tych dwóch wiosek, zachował do dnia dzisiejszego, prócz polskiej oryginalnej gwary, ciekawe stroje i obyczaje. Zneutralizowanie szosy Zwardoń—Czaca zastrzeżone przez Komisję Delimitacyjną umożliwi polskim turystom dostęp do tych części Skalitego i Czernego, które pozostały w Słowacji.

Na Orawie przez wyrównanie granicy, ścinającej klin Jałowca turyści nasi będą mogli bez przeszkód korzystać ze ścieżki Babia Góra — Pilsko, wiodącej z przełęczy Jałowieckiej na Głuchaczki. Trzeba będzie jednak przerzucić mały odcinek tej ścieżki na północ od gajowni, która wraz z klauzą pozostała po stronie słowackiej.

Góralskie wioski, Głodówka i Sucha Góra, położone na skraju wielkich torfowisk mogą się stać miejscem wypadowym na szczyt Magóry Orawskiej (1233 m), stanowiącej doskonały punkt widokowy na Tatry Zachodnie i kotlinę Górnej Orawy.

Na Spiszu wróciła do Polski wraz z Jaworzyną najpiękniejsza połać Tatr z Wysoką (2565 m), Lodowym (2630 m), Baranimi Rogami (2563 m) i Kołowym (2425 m), których granią — zwaną ongiś Polskim Grzebieniem — biegnie nowa granica. Pozostawia ona w całości po naszej stronie masyw Hawrania (2154 m) w Tatrach Bielskich oraz wschodnie zbocza przełęczy Żdżarskiej, przerzucając się ze Żlebińskich Turni na Przystop Żdżarski (1216 m) w Magórze Spiskiej. Walne doliny Białej Wody i Jaworowej wraz z rozległymi lasami (stanowiącymi własność państwową) i bogatą fauną wysokogórską, obramione amfiteatralnie łańcuchem skalnych szczytów, to dziedzina krajobrazowa, jakiej nigdzie indziej

w Karpatach nie spotkamy. Prof. Jan Gwalbert Pawlikowski powiedział o niej: „Nie bylibyśmy warci tego klejnotu, gdybyśmy go uszanować nie umieli“. Narodowy Park Tatrzański stanie się niebywałą atrakcją turystyczną. Jaworzyna Spiska u bram tego przyszłego Parku położona, posiada pierwszorzędne warunki na utworzenie z niej wielkiego uzdrowiska letniska oraz stacji klimatycznej. Jurgów i inne wsi na Spiszu tym będą dla niej, czym jest Poronin dla Zakopanego.

Pieniny przepołowione dotychczas granicą zrosły się w jeden polski Park Narodowy. Leśnica, przez którą wiedzie ścieżka do Aksamitki, w krótkim czasie winna się podnieść gospodarczo. Powyżej Pienin wody Dunajca w całości należą do Polski. Zyskuje na tym niezmiernie hodowla rybna (wspaniały rewir pstrąga i łososia).

Przed Żegiestowem otwierają się nowe widoki rozwoju, dzięki przyłączeniu do Polski mineralnego źródła sulińskiego i t. zw. „Ołtarzyka” na lewym brzegu Popradu. Wyrównanie granicy w kilku innych miejscach na brzegach tej rzeki usunie przynajmniej w części anomalie, utrudniające gospodarczy rozwój tej doliny, która stanowić powinna jednostkę gospodarczą tak, jak stanowi nierozerwalną naturalną całość geograficzną.

Przez Cigielkę można będzie zbudować szosę łączącą Krynicę z Wysową.

Przez przyłączenie źródlisk Udawy do Polski w granicach naszego Państwa pozostała cała linia wąskotorowej kolei Nowy Łupków — Cisna, która dotychczas w okolicy Balnicy przebiegała przez terytorium czechosłowackie.

Dr Marian Gotkiewicz.

Granica polsko-czeska na Śląsku Cieszyńskim.

Wspólny punkt graniczny trzech państw: Polski, Niemiec i Czechosłowacji, który znajdował się dawniej na Odrze pod wsią Olzą, 3 km na północ od Bogumina, przesunał się wzdłuż tej rzeki o 8 km na południowy zachód do Wierzbicy. Stąd obecna granica kieruje się na wschód, przechodzi pomiędzy przyznanymi Polsce Stawami Hermanickimi a zwartymi zabudowaniami Hermanic pozostałymi w Czechosłowacji, dalej przecina gminę Michałkowice, rozdziela gminy Pietwałd (Polska) i Radwanice (Czechosłowacja). Następnie ciągnie się wzdłuż przyznanej Polsce bocznicy kolejowej Pietwałd — szyb „Postęp“, pozostawia Polsce Szumbark i Dolne Błędowice. Wzdłuż rzeki Łuczyny przecina gminy Średnie i Górne Błędowice, Sobieszowice, Dolne i Górne Domasłowice, Wojkowice. Stąd potokiem Raczok dochodzi do stóp Praszywki. Cały północny odcinek granicy od Wierzbicy do stóp Praszywki jest dostosowany do potrzeb gospodarczych i strategicznych Polski.

Dalsze wytyczenie granicy natrafiło na trudności pogodzenia względów strategicznych i turystycznych z gospodarczymi i komunikacyjnymi, to też ludność tak polska jak i czeska liczy się z tym, że granica musi

ŚLĄSK ZAOLZIAŃSKI

davna granica
nova "
provizoryczna granica
linia kolejova
" autobusova
letnisko
jaskinia
huty
kąpielisko

Opr. K. Bromek.

zostać przesunięta w jedną, lub drugą stronę [1]). Obecnie przecina wsi Górną i Dolną Ligotę, dochodzi do rzeki Morawki przy pierwszym moście

[1]) Ten odcinek granicy nie został do chwili pisania niniejszego artykułu definitywnie ustalony.

Nowa granica polsko-słowacka.



w jej dolnym biegu, dalej trzyma się wiernie jej koryta aż do leja źródłowego i na szczycie Połomka dochodzi do granicy słowackiej. Granica rozbija geograficzną jedność wsi położonej w leju źródłowym i dolinie górskiej, co odbija się niekorzystnie na stosunkach gospodarczych i komunikacyjnych. Względy strategiczne i turystyczne — konieczność posiadania przez Polskę całego grzbietu Mały Połom — Praszywka nie pozwalają na przesunięcie granicy w kierunku wschodnim. Jedynym rozstrzygnięciem zgodnym z interesami Polski jest jej przesunięcie na zachód, na grzbiet Sułów — Łysa Góra — Kiczera.

Obszar Polski powiększył się na Śląsku o 840 km^2 i 7 miast. Każde z nich posiada pewne walory turystyczne: Bogumin — węzeł kolejowy o znaczeniu europejskim z wielkim dworcem kolejowym, przemysł metalurgiczny; Karwina i Orłowa — ośrodki Zagłębia Węglowego z licznymi kopalniami; Frysztad — zamek i zabytki dawnej architektury małomiasteczkowej; Cieszyn Zachodni — nowoczesny handlowy ośrodek; Trzyniec — huty żelaza, obecnie największe i najnowocześniej urządzone w Polsce; Jabłonków — miasteczko położone w górach, posiadające sanatorium przeciwgruźlicze z 400 miejscami [2]).

Koło Frysztatu znajduje się Darków — Zdrój z 3 solankami jodowo-bromowymi (40 mg. jodu i 85 mg. bromu w 1 l. wody), o rocznej frekwencji około 4.000 kuracjuszy. W Bukowcu koło Jabłonkowa istnieje źródło siarczane dotychczas jeszcze szczegółowo niezbadane pod względem wartości balneologicznej. W Cierlicku Dolnym, na zboczu Kościelca położone jest „Żwirkowisko" — miejsce katastrofy Żwirki i Wigury, które stało się miejscem pielgrzymkowym dla Polaków. Miejscem odpustowym jest Praszywka z kościółkiem pod wezwaniem św. Antoniego, która ściąga corocznie około 50.000 pielgrzymów, oraz Sałajka w Górnej Łomnej odwiedzana przez około 10.000 pielgrzymów.

[2]) **Ruch turystyczny w latach 1936 i 1937 według danych Głównego Urzędu Statystycznego.** W 55 miejscowościach objętych badaniami (w 1936 r. 50 miejsc.) istniało 77 (w 1936 r. — 65) hoteli i domów zdrojowych, 9 (7) pensjonatów i sanatoriów, 21 (16) schronisk turystycznych. Ogólna liczba łóżek wynosiła 3.297 (3.107), w czym hotelach i domach zdrojowych 1.154 (1.071), w pensjonatach i sanatoriach 684 (583), w schroniskach 589 (353) i w domach prywatnych 870 (1.100). W 1937 r. zanotowano turystów 35.205 (29 853), w czym 4 487 (3.689) cudzoziemców. Osoby te przepędziły 477.172 (239.644) dni, z których 23.754 (27.074) wypadło na cudzoziemców.

Przy porównaniu ruchu turystycznego w obu przyłączonych powiatach, pow. cieszyński z mniejszą ilością miejscowości — 26, (pow. frysztacki — 29), lepiej wyposażonych (ilość łóżek — 2.155, w pow. frysztackim — 1 142), wykazał silniejszy ruch 24.457 osób, podczas gdy pow. frysztacki — 10.748. Również cudzoziemcy liczniej odwiedzali pow. cieszyński — 3.034 osób, (pow. frysztacki — 1.453). Noclegów spędzonych przez turystów było w pow. cieszyńskim 314.545 (w tym cudzoziemcy 10.997), a w pow. frysztackim — 162.627 (cudzoziemcy — 12.757).

W południowej, górskiej części Śląska Zaolziańskiego na uwagę zasługują: dwa kościoły drewniane z XVI wieku w Gutach i Bystrzycy, grodzisko prehistoryczne w Gródku koło Jabłonkowa, szańce z XVI w. na zachodnim zboczu przełęczy Jabłonkowskiej, łańcuch ziemnych warowni ciągnących się od Szańców do Bukowca, dwie większe jaskinie piaskowcowe pod Czantorią i Girową oraz kilka kompleksów leśnych starodrzewia na Kozubowej i na Miąższym.

W Beskidach objętych przez Polskę znajduje się 14 schronisk górskich. W paśmie Czantoria — Stożek sześć: na Czantorii, Soszowie, Filipce, „Hałamówka" i „Plenisko" pod Stożkiem. W głównym pasie beskidzkim na pograniczu Słowaczyzny trzy: na Girowej, Skałce i Wielkim Połomie. W paśmie Mały Połom — Praszywka sześć: na Sławiczu, Kozubowej, Ostrym, Jaworowym, Ropiczce i Praszywce. Osiem miejscowości beskidzkich wykazuje większy ruch letniskowy: Górna Łomna, Dolna Łomna, Mosty, Jabłonków, Nawsie, Nydek, Rzeka i Ligotka Kameralna. Wstępne badania pozwalają szacować ruch letniskowy na 30.000 osób rocznie. Wszystkie partie Beskidów są łatwo dostępne w jednodniowych wycieczkach dzięki blisko podchodzącym liniom kolejowym i autobusowym, z gęsto na nich rozmieszczonymi dworcami i przystankami. Kilkudniowe wycieczki są ułatwione przez liczne schroniska, oraz gęstą sieć znakowanych szlaków turystycznych.

Karol Bromek.

Geograficzne rozprzestrzenienie narciarstwa na kuli ziemskiej.

(ciąg dalszy)

AUSTRALIA. Pierwsi pionierzy nart zjawili się w Alpach Australijskich już w 1895 r. Mimo to narciarstwem zajmują się tylko nieliczni bogaci mieszkańcy miast. Dlatego istnieją w Australii dopiero dwa ośrodki, w których rozwija się narciarstwo; jeden leży na zachód od Sydney, drugi na północ od Melbourne. Tereny narciarskie stanowią grupy gór gołych, bez lodowców, o wyrównanym spadku z najwyższym szczytem Kościuszko (2196 m). Pokrywa śnieżna schodzi do 1300 m, możliwości więc zjazdów nie są nadzwyczajne. Szałasy, gęsto rozsiane po górach, oddają duże usługi narciarzom, a w ostatnich latach powstało pierwsze schronisko. Biorąc pod uwagę ogromne trudności komunikacyjne, gdyż góry są bardzo rzadko zaludnione, należy stwierdzić że narciarstwo w Australii rozwija się w dość szybkim tempie.

INDIE. W Himalajach narty są zupełnie nieznane. Ciekawy fakt, że narody, które od tysięcy lat mają styczność ze śniegiem (szlaki wędrowne

między Indiami, Chinami i centralną Azją są co roku zasypane śniegiem), nie znalazły sposobów ułatwiania sobie marszów przez śniegi.

Narciarstwo uprawia w Indiach przeto tylko wojsko brytyjskie jako sport i to w dwóch miejscach na pogórzu Himalajów; w Dalhousie, 16 godz. od Lahore, oraz w Gulmark 40 km na południe od Srinagar. W tej ostatniej mieści się też główna kwatera klubu narciarskiego w Indiach. Śnieg 10 m wysokości nie jest w tych górach rzadkością, a na stokach pojawiają się często lawiny o niezwykłych rozmiarach.

W Afganistanie, w którym śnieg ogranicza się tylko do niektórych wyższych szczytów, uprawiają narciarstwo tylko pojedyńczy Europejczycy. Na półwyspie Arabskim tylko w górach Libanu utrzymuje się pokrywa trwalsza. Sport narciarski, który uprawia się tu pod cedrami jest słabo rozwinięty.

AZJA PÓŁNOCNA. Azja Północna jest praojczyzną narciarstwa, a różne formy sprzętu narciarskiego mają podobny zasięg do rozprzestrzenienia renifera, t. zn. od Laponii do Syberii. Stąd też właśnie rozpowszechniło się narciarstwo; dzięki Indianom do Ameryki Półn., a wczasie wędrówek Eskimosów aż do Grenlandii. Oczywiście wszystkie odmiany narciarstwa nie miały nigdy i nie mają także obecnie charakteru sportu, są tylko potrzebą życiową. Narciarstwo uprawiane w tych krajach ma naogół charakter narciarstwa niżowego.

JAPONIA. Zarówno na Korei jak i na wyspach Japońskich jeździ się od dawna na nartach, a w niektórych miejscowościach stał się biały sport bardzo popularny. Strój i sprzęt narciarski nabyć można w Japonii po nadzwyczaj niskiej cenie, a to dzięki handlowi wyłącznie wyrobami krajowymi. Narty japońskie wykonane są z kilkakrotnie fornirowanego drzewa bambusowego. Na Niponie wyjeżdża się z większych miast pociągami weekendowymi ku północy, w okolice gór Sugadaira (2000 m), krajobrazowo podobnych do Schwarzwaldu. Dzięki wilgotnemu klimatowi pokrywa śnieżna mimo małej szerokości geograficznej (36°=Tunis) jest zupełnie wystarczająca. Niestety odwilż jest zjawiskiem zbyt częstym. Najwyższe góry Japonii dochodzące do 3100 m są dla narciarzy trudno dostępne i niezagospodarowane.

Najpopularniejsze tereny narciarskie Korei leżą nad linią kolejową Seul-Wönsan. Zbudowano tam kolejkę linową, a pociągi popularne przybywają nawet z odległości 170 km.

ROSJA. Narciarstwo w Z. S. R. R. ma zupełnie inny charakter, stanowi bowiem ważny czynnik w wychowaniu militarno-politycznym. W okolicy samej Moskwy istnieje 56 obozów treningowych narciarskich, w których szkoli się rocznie 275 tys. mężczyzn i kobiet. Uczestnikom obozów wypożycza się kompletny sprzęt narciarski za drobną opłatą, tylko niektórych bowiem stać na własny ekwipunek. Organizuje się dość często gigantyczne

biegi patrolowe. Np. wyruszył w listopadzie 1934 r. oddział składający się z 5 mężczyzn na nartach z wybrzeża Bajkalskiego jeziora i dotarł w ciągu 5 miesięcy do Murmańska, pokonując przestrzeń około 5 tys. km. Byli to niewątpliwie ludzie, którzy podobnie jak Lapończycy lub Eskimosi są przyzwyczajeni do pokonywania tak ogromnych tras. Ogólna liczba narciarzy podlegająca armii czerwonej, dochodzi do 2,000.000 osób.

W Uralu, na Kaukazie i na Krymie spotyka się obecnie dość liczne zimowiska.

TURCJA. Wśród krajów Małej Azji jest narciarstwo najbardziej popularne w Turcji, dzięki wprowadzeniu w czasie wojny światowej narciarstwa do armii tureckiej. Na wymienienie zasługują w tym państwie dwa ośrodki narciarstwa, jeden koło Ankary, drugi koło Stambułu. Terenem dla narciarzy Ankary jest znany szczyt Elma-Dagh (2000 m.) oddalony o 25 km na południe od miasta. Miejscem wypadowym dla narciarzy jest również Ulu-Dagh koło Brussy. Mieszkańcy Stambułu również wyzyskują tereny narciarskie okolicy Brussy. Najlepsze tereny narciarskie Turcji rozciągają się w miejscu, w którym kolej bagdadzka przekracza góry Taurus, okolice są wspaniałe, pokryte zimową porą grubą warstwą śniegu. Istnieją możliwości, że przystanek kolejowy Taurus-Pozanti stanie się w najbliższej przyszłości zimowiskiem.

BUŁGARIA. Mało komu wiadomo, że Sofia jest szczęśliwym miastem, z którego tramwajem można dojechać do rozległych pól narciarskich. Jeszcze w 1922 r. spotykano tu nielicznych narciarzy, dziś liczba ich wzrosła do 30 tys. Na Witoszu (2280 m), górze dominującej nad Sofią wybudowano kilka schronisk narciarskich, a wkrótce powstaną inne w górach Rodope i Bałkanu.

Niniejszy przegląd terenów narciarskich świata nie jest oczywiście zupełnie kompletny, gdyż uprawia się narciarstwo jeszcze w innych okolicach, o których brak danych, a w których osiedlili się ludzie pochodzący ze Skandynawii lub z Alp. Załączona poprzednio mapka stanowi próbę przedstawienia geograficznego obszarów, na których istnieje narciarstwo. Wydzielono trzy typy popularyzacji narciarstwa:

1) Okolice, w których używają mieszkańcy nart jako środka komunikacyjnego (mieszkańcy Północy).

2) Okolice, w których narciarstwo jest sportem bardzo rozpowszechnionym; uprawianym nietylko przez obcych i mieszkańców miast, ale i przez ludność „tubylczą“, jak to ma miejsce np. w Skandynawii i Alpach.

3) Okolice, w których narciarstwo jest wyłącznie sportem przyjezdnych.

Mgr Elfryda Trybowska (Rabka Zdrój).

KRONIKA.

Czechosłowacja — Dochody z ruchu uzdrowiskowo-turystycznego a zmiana granic. Straty w dochodach z ruchu uzdrowiskowo-turystycznego, poniesione przez Czechosłowację z powodu utraty szeregu znanych miejscowości uzdrowiskowych oraz regionów turystycznych, są obliczane na około 100 milionów koron czeskich rocznie. Ubytek tak poważnej kwoty pragnie Czechosłowacja wyrównać w przyszłości przez ograniczenie wyjazdów obywateli czeskich za granicę, a równocześnie przez intensywną propagandę zagraniczną pozostałych terenów.

Indie Holenderskie — Ruch cudzoziemców. Ogólna liczba cudzoziemców przybywająca do Indii Holenderskich wzrasta z roku na rok a w roku 1936 wyniosła 103.161 osób (w 1935 — 99.200, a w 1934 — 88.165). W cyfrze tej narodowości azjatyckie z wyjątkiem Japończyków wyrażają się liczbą 75.510, z czego Chińczycy 70.844, Arabowie 1.025, inni Azjaci 3 641. Wobec tego można przyjąć, że 3/4 ogólnej liczby przyjezdnych nie stanowi ruchu turystycznego, lecz raczej ruch handlowy. Z większym prawdopodobieństwem za turystów można uważać drugą grupę osób przyjeżdżających, która w zestawieniu ruchu obcych w „Netherlands Indian Report 1937 Statistical Abstrakt for the Year 1936", jest ogólnie określona jako Europejczycy, jednak między innymi narowodościami europejskimi znaleźli się Amerykanie i Japończycy. Otóż ogólna liczba Europejczyków przyjezdnych wyniosła w 1936 r. 27.651 osób, z czego było 18.494 Holendrów, 1.127 Amerykan, 700 Niemców, 3 990 Anglików, 156 Francuzów, 1883 Japończyków i 1 301 innych narodowości. I tu jednak z kategorii turystów należy wyłączyć conajmniej 50% Holendrów. Dodać należy, że o ile Europejczycy przyjeżdżają głównie na Jawę, o tyle Azjaci przede wszystkim na Sumatrę i sąsiednie wyspy.

Italia — Turystyka w Italii. Kilka ciekawych wiadomości na temat turystyki w Italii przynosi nam mowa senatora Silvio Crespi wygłoszona we włoskim senacie. Dowiadujemy się z niej, że dopiero od roku 1932 istnieją dokładniejsze dane co do liczby turystów zagranicznych w Italii. I tak w roku 1932 było 2,186.000 cudzoziemskich turystów w Italii, w 1936 — 3,300 000, a w roku 1937 — 5,018.000. Jeśli chodzi o dochody z ruchu turystycznego, to Italia, której ruch ten przynosi 1—1.5 miliarda dewiz znajduje się na trzecim miejscu po Francji i Kanadzie, a przed Stanami Zjednoczonymi. W roku 1932/3 ociągnęła Italia połowę tych dochodów co Francja z ruchu turystycznego. Kierownicy włoskiej polityki turystycznej wierzą jednak, iż do roku 1942 uda się liczbę turystów zagranicznych podwyższyć do 10 mil. rocznie. Rok 1942 jest rokiem światowej wystawy w Italii. Optymistyczne swoje przypuszczenia opierają oni na zasadzie, iż żaden inny kraj nie posiada tyle siły przyciągającej dla turystów zagranicznych, co Italia. Rozwinęła się tu nietylko turystyka kolejowa, szosowa, lotnicza, podziemna, ale wkrótce zgodnie z przewidywaniami Juliusza Vernego z przed lat 60-ciu, rozwinie się i turystyka p o d w o d n a.

Niemcy — Akcja szkoleniowa pracowników turystycznych. Krajowy związek turystyczny w Nadrenii urządził w dniach od 21 do 23 listopada b. r. ponowny kurs dla pracowników w dziedzinie turystyki, który obejmował cykl wykładów wygłoszonych przez szereg znawców spraw związanych z turystyką, zarówno praktyków jak i teoretyków. Kurs tyn odbył się w Düsseldorfie, udział w nim wzięło około 200 słuchaczy oraz 11 wykładowców, wśród których znaleźli się profesorowie Akademii Handlowej, przy której został urządzony powyższy kurs. W wykładach poruszono następujące tematy: organizacja turystyki w Niemczech, propaganda zagraniczna, jej rodzaje oraz środki, środki komunikacyjne w Niemczech i ich znaczenie dla turystyki, zagadnienia uzdrowiskowo-letniskowe i znaczenie ich dla turystyki, propaganda wewnętrzna w turystyce niemieckiej, propaganda drukiem w praktyce, znaczenie propagandy turystycznej w narodowo-socjalistycznych Niemczech na marginesie nowych haseł rzuconych przez min. Essera, kierownika niemieckiej turystyki.

Nowe zadania i nowe hasła propagandowe niemieckiej turystyki. W dniach 3, 4 i 5 listopada odbył się w Grazu zjazd kierowników 30 krajowych związków turystycznych, państwowego urzędu turystycznego oraz wydziału propagandy państwowego związku turystycznego, na którym kierownik niemieckiej turystyki m i n i s t e r H e r-

man Esser wygłosił przemówienie, w którym wskazał nowe zadania i nowe hasła propagandowe dla turystyki niemieckiej na rok 1939. Głównym zadaniem turystyki niemieckiej w roku przyszłym jest intensywna propaganda wewnętrzna. Łączy się to przede wszystkim z powiększeniem Niemiec o rozległe obszary, przedstawiające z punktu widzenia uzdrowiskowo-turystycznego ogromną wartość, przez co Niemcy stały się krajem przodującym w ruchu turystycznym. Podniesienie stopy życiowej ludu niemieckiego jest pod względem politycznym, kulturalnym i gospodarczym ostatecznym celem turystyki niemieckiej, gdyż trudno sobie wyobrazić, by ludzie biedni mogli i mieli ochotę podróżować. Cel ten zostanie osiągnięty wtedy, gdy pomiędzy wszystkimi bezpośrednio i pośrednio zainteresowanymi w rozwoju ruchu turystycznego panować będzie jak najściślejsza współpraca. Podstawą wszelkich założeń teoretycznych w turystyce jest człowiek, który zamierza podróżować. Bezpośrednie zetknięcie się ludzi należących do różnych narodowości jest pewniejszym sposobem zapewnienia pokoju, niż wszelkie konferencje ministrów i dyplomatów. Spadek liczby turystów zagranicznych w Niemczech był tylko czasowy i dziś dzięki przyłączeniu do Niemiec terenów będących silnym magnesem dla turystyki zagranicznej oraz rozbudowie sieci dróg stoją Wielkie Niemcy przed silnym wzrostem turystyki z za granicy. Nie jest dla rozwoju turystyki zarówno wewnętrznej jak i z za granicy obojętną rozbudowa środków komunikacji, ich bezpieczeństwo, oraz punktualność ruchu. Przedłużenie sezonu uzdrowiskowo-letniskowego oraz turystycznego stoi w bezpośrednim związku z podziałem okresu wakacji szkolnych na kilka krótszych okresów, oraz odpowiednim rozdziałem urlopów pracowniczych. Ma to swoje ogromne znaczenie zarówno socjalne jak i gospodarcze. Do przemysłu turystycznego skierowana jest przestroga, by nie budować narazie żadnych hoteli, ani restauracji, starać się narazie o utrzymanie dotychczasowych, ich ulepszenie, rozbudzenie ruchu masowego turystycznego tak, aby dotychczas istniejące zakłady gospodnie miały dostateczną frekwencję, a dopiero w razie braku miejsca w istniejących zakładach, będzie można mówić o nowych tego rodzaju inwestycjach.

Wartości kulturalne są najsilniejszym atutem propagandowym w propagandzie wewnętrznej. Hasłem propagandowym dla turystyki niemieckiej na rok 1939 jest „przybywajcie do Wielkich Niemiec, do kraju pokoju i radości".

Akcja zwiększania zieleńców w miastach. — Kampania o jak najintensywniejszą akcję w kierunku zakładania w miastach niemieckich jak największej ilości zieleńców, ogrodów, parków i t. d. (przede wszystkim w miastach i gminach z ruchem turystycznym) dała w ciągu 10 lat (1927—1937) w 50 miastach powyżej 50.000 mieszkańców zwiększenie ogólnej powierzchni zieleńców z 138 mil. m^2 na 181 mil. m^2. Na ogólną powierzchnię składają się: parki, ogrody botaniczne, cmentarze, place ozdobne, parki sportowe, małe ogrody oraz zadrzewione aleje spacerowe.

Szwajcaria — Ruch turystyczny samochodowy w lecie 1938. Badania nad ruchem turystów przybywających do Szwajcarii samochodami i autokarami rozpoczęte w roku 1937 kontynuowało Bureau fédéral de statistique w dalszym ciągu w roku 1938. Pod uwagę wzięto 4 miesiące: czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień. Dla porównania w nawiasie cyfry obrazują stan z roku 1937. Ogólna liczba pojazdów mechanicznych wyniosła w lecie 19 8 r. 198.249 (193.730), z czego było samochodów 189.398 (183,730) a autokarów 8 851 (10 000). Liczba osób ogółem wyniosła 762 172 (761.467) a liczba osobodni 1,881.921 (1,890 645). Największe nasilenie ruchu przypada zawsze na miesiąc sierpień (rok 1938: liczba pojazdów 84.325, liczba osób 330.319), kolejno po nim idą lipiec, wrzesień i czerwiec. Ponieważ turystyka samochodowa przedstawia pewien specjalny typ turystyki o charakterze raczej krótkotrwałym, ciekawe jest również zestawienie czasu pobytu turystów przybywających pojazdami mechanicznymi. Liczba przebytych dni turystów motorowych wyniosła 1,881.921, ale liczba noclegów tylko 1,119.749. Część więc turystów opuszcza Szwajcarię jeszcze w dniu przybycia. Z ogólnej liczby 762.172 — 1 dzień przebywało w Szwajcarii 502.876 turystów, 2 dni 104 017, 3 dni 45.311, 4 dni 25.904, 5 dni 19.384, 6 dni 12.098, 7—10 dni 25.531, 11—20 dni 18.639, 21—50 dni 7.547, 51—100 dni 759, ponad 100 dni 106. Jak poważnym działem turystyki jest w Szwajcarii turystyka motorowa świadczy o tym fakt, że 1,1 miliona noclegów turystów motorowych stanowi 29% ogólnej cyfry 3,9 mil. noclegów cudzoziemców przybywających do Szwajcarii (w 1937 roku 27%). Natomiast turyści przybywający motocyklami odgrywają raczej rolę drugorzędną. W lecie roku 1938 przybyło do Szwajcarii 13.700 turystów zagranicznych na 7.900 motocyklach, spędzili 36.000 dni i 22.000 nocy.

Kilka szczegółów statystyki turystycznej. Przy statystyce turystów w Szwajcarii uwzględnia się przede wszystkim liczbę zakładów gospodnich (6.961 w r. 1938) i liczbę łóżek (159.296), przy czym następuje ogólny podział na regiony i rodzaje tych zakładów. Zestawienie turystyczne Bureau fédéral de statistique wyszczególnia 9 regionów turystycznych oraz 11 innych regionów Szwajcarii. Regiony turystyczne obejmują 3/4 wszystkich zakładów gospodnich szwajcarskich, wszystkie zaś inne regiony 1/4. Zakłady dzielą się na hotele, pensjonaty dla cudzoziemców oraz sanatoria. Statystyka turystyczna obejmuje 85 miejscowości (stacyj turystycznych i miast). Dla każdej z tych miejscowości notuje się liczbę zakładów gospodnich, liczbę łóżek, liczbę turystów krajowych, turystów zagranicznych, liczbę noclegów turystów krajowych, turystów zagranicznych oraz procentowe wykorzystanie łóżek.

„Swissair" tytuł artykułu, zamieszczonego na str. 172, został użyty niewłaściwie, gdyż nie oznacza on skrótu Centrali Prospektów. Niedopatrzenie to wynikło ze złego odczytania notatek prowadzonych w czasie rozmowy w Szwajcarskiej Centrali Prospektów.
S. L.

Stany Zjednoczone Am. P. — Przemysł gospodni w U. S. A. Najważniejsze cyfry dotyczące przemysłu gospodniego w U. S. A. przedstawiają się następująco:

Liczba hoteli	28.822	
Liczba pokoi	1,428 646	
Ogólny dochód roczny	720,145.000	dol.
Ogólna cyfra zatrudnionych	291.165	
Pensje i wynagrodzenia	191,845 000	„
Przeciętny zarobek zatrudnionego	2.473	„

Liczba zatrudnionych w amerykańskim przemyśle hotelowym stanowi 0,6% wszystkich 49 mil. pracowników przemysłowych U. S. A. Z ogólnej cyfry wpływów 81% to jest 564 mil. dol. pochodzi z wynajmu pokoi oraz za spożyte potrawy, 72 mil. (12%) ze sprzedaży trunków, 7% ze sprzedaży towarów, a reszta z innych źródeł. Dzieląc hotele na grupy według ilości pokoi można stwierdzić, iż 519 hoteli (1·8% ogólnej liczby hoteli w U. S. A., liczących ponad 300 pokoi) miało razem 286 mil. dochodu (39·7%), 2,423 hoteli (8·4% o liczbie pokoi od 100 do 300) miało 213 mil. dol. dochodu (29·5%), a 4 436 hoteli (15·4%, 50 do 100 pokoi) miało 97 mil. dol. dochodu (13·4%). Dalej 8,352 hoteli (29%, 25 do 50 pokoi) miało 30 mil. dol. dochodu (9·7%) wreszcie 13.092 hoteli (45·4% poniżej 25 pokoi) miało 55 mil. dochodu (7·7%). Wśród zatrudnionych było 57% mężczyzn. Przeciętny zarobek przedstawia się następująco: kierownik otrzymywał 55 dol. tygodniowo, urzędnik 18 dol., pokojówka i służący 8 dol., zatrudnieni w sali jadalnej, barze i kuchni 15 dol., wszyscy inni 14 dol. Z pośród hoteli otwartych przez cały rok a liczących ponad 25 pokoi, 62% pokoi było zajętych przez gości przejezdnych, a 38% przez lokatorow, którzy przebywali dłużej niż jeden miesiąc.
Z. T.

Poradnik Techniczny

LETNISKA PODOLSKIE

W ŚWIETLE ANKIETY LETNISKOWEJ PRZEPROWADZONEJ W 1938 R.

Planowa akcja letniskowa liczy u nas niespełna 4 lata. Jest ona zatem zbyt jeszcze młoda, aby możny było już mówić o zdobyciu pewnej rutyny i doświadczenia, któreby służyły pomocą przy dalszej pracy w terenie. Literatura nasza w tej dziedzinie również dopiero powstaje. Zdobycie jednak obszerniejszego materiału, któryby ułatwiał dalszą pracę,

zmierzającą do podniesienia stanu naszych letnisk, jest rzeczą ważną. Poważnym przyczynkiem w tym kierunku mogą być również opracowania ankiet, dotyczących warunków pobytu w miejscowościach letniskowych, a wypełnianych przez letników.

Ankietę taką autor niniejszego artykułu przeprowadził w sezonie letnim za pośrednictwem Komisji Letniskowo-Turystycznej powiatów i gmin województwa tarnopolskiego. Obejmowała ona następujące pytania:

1. Miejscowość — 2. Nazwisko gospodarza odnajmującego mieszkanie — 3. Nazwisko i imię letnika 4. Skąd przybywa (adres stałego pobytu) — 5. Jaką drogą otrzymał informacje o letnisku (prospekt, biuro informacyjne, znajomi itp.) — 6. Czy pierwszy raz jest w tym letnisku — 7. O ile jest ponownie czy stwierdza poprawę warunków i jaką — 8. Gdzie spędzał poprzednie lato — 9. Jaki był stosunek i zachowanie się gospodarza wobec letnika — 10. MIESZKANIE: Braki i niedogodności — 11. APROWIZACJA: Braki i niedogodności — 12. KOMUNIKACJA: Braki i niedogodności — 13. CZYSTOŚĆ i PORZĄDKI SANITARNE: Braki i zaniedbania — 14. OGÓLNE URZĄDZENIA LETNISKA: Braki i zaniedbania — 15. ROZRYWKI: Jakie rozrywki były dostępne, jakich brak — 16. Jak długo przebywał na letnisku — 17. Jeśli przebywał z rodziną, to z ilu osobami — 18. Ile wypadł przeciętny koszt utrzymania jednej osoby — 19. Ile ogólnie wyniósł koszt pobytu na letnisku bez kosztów przejazdu — 20. Czy wyjeżdżał z letniska zadowolony — 21. O ile wyjeżdżał z letniska niezadowolony, to dlaczego — 22. Ogólne życzenia i uwagi.

Województwo tarnopolskie liczyło 40 miejscowości, w których notowany był ruch letniskowy. Wszyscy letnicy w tych miejscowościach otrzymali do wypełnienia arkusze ankietowe. Niestety tylko z 12 miejscowości zaledwie (które przedstawiają jednak najpoważniejsze letniska województwa), udało się zebrać materiał ankietowy, przy czym zaledwie 124 letników zwróciło wypełnione arkusze. W stosunku do zanotowanych w tych miejscowościach letników stanowi to zaledwie 9%, w stosunku do ogółu letników na Podolu, wynosi to niecałe 5%. Były miejscowości, w których letnicy oświadczyli, iż nie mają się na co uskarżać, wobec czego nie wypełnią doręczonych im arkuszy ankietowych, był też pensjonat, który mimo wypełnienia około 80 ankiet, nie doręczył ich do Komisji Letniskowej.

Ankieta obejmowała 22 zapytania, z których 13 dotyczyło samego letniska, stanu jego przygotowania, warunków przebywania, stosunku ludności itp. Okazuje się, że mało jeszcze naogół znane letniska podolskie mają na równi z letniskami innych regionów, swoich stałych bywalców. Z nadesłanych odpowiedzi 27% pochodziło od osób kilkakrotnie już odwiedzających dane letnisko.

Na pytanie, czy stwierdza się poprawę warunków pobytu w danej miejscowości, najwięcej dodatnich odpowiedzi otrzymano z Husiatyna, 65% odpowiedzi stamtąd nadesłanych stwierdza stałą i znaczną poprawę pod względem uporządkowania oraz dbałości o upiększenie i zadrzewienie osiedla, jak również polepszenie urządzeń letniskowych. W dwóch letniskach, wyróżniających się przy tym silniejszą od innych frekwencją, nie stwierdzono żadnej poprawy, poza ustawieniem w jednym kilku ławek w miejscach spacerowych, a uzyskaniu połączenia autobusowego z Za-

leszczykami w drugim, przy nieznacznej poprawie poza tym w obu warunków aprowizacyjnych. W pozostałych letniskach ankieta stwierdza słabą poprawę warunków letniskowych.

W świetle tej ankiety nader korzystnie przedstawia się stosunek gospodarzy do letników. Sto dwie odpowiedzi, a więc 90 %, na pytanie o stosunku gospodarza do letnika, wyraża się o tym stosunku z pełnym uznaniem. Określenie: „nader życzliwy i przyjazny“, „jak najuprzejmiejszy“, „nadzwyczaj przychylny“, „jak w rodzinie“ stanowią przewagę poza określeniami: dobry, poprawny, serdeczny, przyjazny.

Odnośnie do stanu mieszkań Husiatyn zajmuje pierwsze miejsce. Na 27 odpowiedzi otrzymanych z Husiatyna, w 4 skarżono się na brak elektryczności i wodociągów, w 2 na brak ustępów, w jednej na brak obsługi w okresie żniw, poza tym wszyscy byli z mieszkań najzupełniej zadowoleni. Odmiennie sprawa przedstawia się w innych letniskach. W dwóch poszczególni letnicy uskarżali się na wielki prymityw, na brak dobrej wody do picia, podłóg, ustępów, oddzielnych miednic do mycia się, dzbanków do wody itp. W mniejszym stopniu podobne skargi spotyka się w arkuszach z pozostałych letnisk.

W odpowiedzi na pytanie o warunki aprowizacyjne, na pierwsze miejsce wysuwa się powszechne utyskiwanie na brak owoców. Silnie się ono zaznacza w letniskach południowych. Podkreślają letnicy w ankiecie, że w większości przyjechali tu głównie na owoce, tymczasem wyprzedawane są one hurtownikom i wywożone w głąb kraju, na miejscu zaś w ogóle nie można ich kupić. Liczne też utyskiwania wywołuje brak jarzyn, co dla letników nie jest zrozumiałe, zważywszy na doskonałe dla ich uprawy warunki. Rzadziej spotyka się skargi na brak mięsa, wędlin, pieczywa i masła, tego ostatniego głównie w okresie żniw. Stosunkowo liczne są życzenia, aby w przyszłości było więcej polskich sklepów. Dopominają się również letnicy o jadłodajnie, cukiernie oraz o targowiska.

Odnośnie do czystości i porządku w mieszkaniach, to poza nielicznymi wyjątkami, ogół letników stwierdza, że są one czyste i schludne. Gorzej sprawa przestawia się ze stanem samych osiedli, a także najbliższego sąsiedztwa mieszkań oraz miejsc kąpielowych. Liczne są stwierdzenia braku ustępów, zbyt bliskiego sąsiedztwa gnojowni, braku śmietników, wysypywania śmiecia na ulicę, a wylewania pomyj do rowów przydrożnych, niehigienicznego utrzymywania rynku. Narzekają letnicy na brak chodników, na niebrukowane i niezamiatane ulice, na brak usiłowań zwalczania kurzu, na brak koszy na śmieci na plażach i w miejscach spacerowych. Poza tym podkreślają również brak łaźni, apteki, lub przynajmniej drogerji oraz pomocy lekarskiej na miejscu.

Omawiając braki w urządzeniach rozrywkowych, wszędzie w let-

niskach nadrzecznych wskazywano na brak kajaków do wynajęcia, schronów na kajaki, na niedostateczne urządzenie plaż, brak szatni, brak inwentarza sportowego, boisk, siatkówki, kortów tenisowych, a w parkach i miejscach spacerowych brak ławek, oświetlenia ulic, szczególniej bardziej uczęszczanych, niezorganizowanie życia towarzyskiego, brak bibliotek, czytelni z czasopismami, kawiarni, dancingów. Na brak kina w Husiatynie uskarżało się 50% letników. Liczne też były życzenia, aby w niektórych letniskach wprowadzono więcej zieleni.

Najwięcej skarg wywoływała jednek zła komunikacja. Przy omawianiu stanu komunikacji kolejowej wyliczono, że na przebycie 220 kilometrów, które dzielą Lwów od Husiatyna, potrzeba 13 godzin, na pokonanie zaś przestrzeni z Łodzi do Iwania Pustego 30 godzin. Liczne też były utyskiwania na brak połączeń autobusowych pomiędzy stacjami kolejowymi a letniskami. Pytanie, czy letnik wyjeżdżał z letniska zadowolony z pobytu, dało 90% odpowiedzi twierdzących, a z tych 26% stwierdzających, że wyjeżdżał „bardzo zadowolony". Stwierdzenie to nabiera specjalnego znaczenia w świetle odpowiedzi na następne pytanie, gdzie letnicy spędzili poprzednie lato. Wielu z nich spędziło je w dobrze urządzonych i znanych letniskach nadmorskich, stanisławowskich, a także w uzdrowiskach, a więc w Krynicy, Zakopanem, Morszynie, Truskawcu i t. p., a nawet za granicą, w Italii, Tyrolu, Rumunii i t. d.

Statystyka, zebrana niezależnie od powższej ankiety, wykazuje, że największy odsetek letników pochodził z województwa tarnopolskiego, a mianowicie 36%, następnie z lwowskiego 25%. Poza tym Warszawa łącznie z województwem warszawskim dostarczyła 15% przyjezdnych, poznańskie — 4%, śląskie, stanisławowskie, krakowskie po 3%, łódzkie, pomorskie, lubelskie po 2%, pozostałe zaś, a więc wileńskie, nowogródzkie, białostockie, kieleckie, wołyńskie i poleskie od 1 5 do 0.5%. Przybyłych z za granicy zanotowano 2%.

Ogólnie stwierdzone zostało duże zadowolenie letników ze spędzonych tu letnich wywczasów. Zważywszy na niedostateczne jeszcze przygotowanie i zagospodarowanie letniskowe terenu, należy to zapisać głównie na dobro warunków naturalnych tych miejscowości. Stwierdzić należy, że zarówno skargi letników, jak i obracające się w sferze realnych możliwości ich życzenia, nie nastręczają specjalnych trudności w ich zrealizowaniu. Uwzględnienie całego szeregu życzeń przy załatwianiu spraw letniskowych przez gospodarzy terenu leży całkowicie w granicach ich możliwości, o ile potrafią okazać zrozumienie dla tych spraw. Niewątpliwie też zebrany tą drogą materiał informacyjny w znacznym stopniu ułatwi pracę miejscowym komisjom letniskowo-turystycznym w ich dążeniu do podciągnięcia letnisk do wyższego poziomu. W pracy tej znajdą one też niewątpliwie poparcie i pomoc u ludności, wyjątkowo bowiem

życzliwy stosunek i przychylne nastawienie tej ludności do letnika, stwierdzone w ankiecie, świadczy o zrozumieniu przez nią korzyści tego ruchu.

Poważnym brakiem „kraju słońca i winnic“ jest brak owoców. O ile Podole ma odegrać rolę naszego południa, a ma ku temu najlepsze warunki, musi obok słońca darzyć letnika obfitością owoców. Nie załatwi jednak tej sprawy jedynie zabezpieczenie potrzebnego kontygentu owoców oraz zorganizowanie jego sprzedaży na miejscu. Zarówno winnice, jak i tamtejsze sady owocowe zaczynają dostarczać owocu dopiero w połowie sierpnia, a więc właściwie już przy końcu sezonu. Zbiór winogron rozpoczyna się dopiero w połowie sierpnia, sady zaś, zakładane dla celów handlowych, posiadają odmiany wyłącznie późno jesienne i zimowe. Dlatego winno się uwzględnić charakter letniskowy tego obszaru i dążyć do zwiększenia drzewostanu jabłek i gruszek letnich, jak najwcześniejszych, do zwiększenia ilości sadów czereśni, wiśni, śliw, oraz krzewów: malin, agrestu i porzeczek. Nie chodzi tu o zakładanie wielkich sadów, lecz zasadzenie przy każdym domu kilku lub kilkunastu drzew, a sprawa zostanie pozytywnie załatwiona.

Za największe niedomaganie jednak uważali letnicy fatalne połączenia kolejowe, które najbardziej hamująco oddziaływują na rozwój ruchu letniskowego. Niestety tu obok dobrej woli miejscowej ludności konieczne jest przychylne pełne zrozumienia nastawienie kompetentnych władz kolejowych. Ogromne znaczenie posiada dla kresowego zakątka Polski liczniejszy napływ elementu polskiego, oraz wynikający z tego duży napływ kapitału, mogący być podstawą dobrobytu dla niektórych okolic Podola.

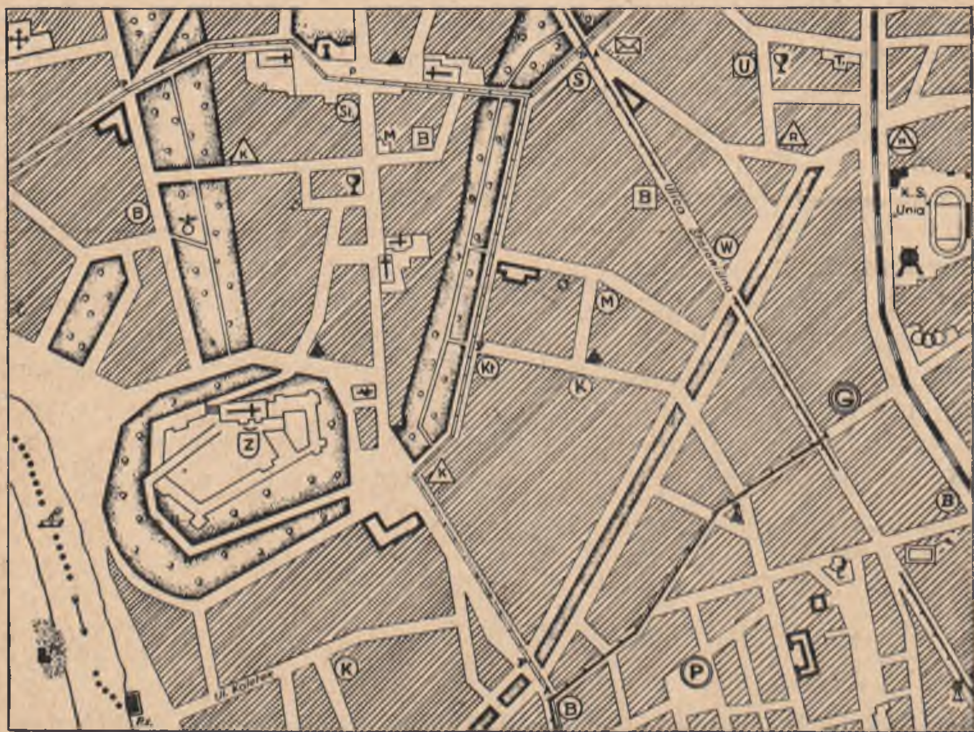
Karol Woyciechowski — Tarnopol.

Klucz znaków dla turystycznych planów miast.

Grafika turystyczna znalazła zastosowanie również w planach miast dla celów propagandowych lub też jako topograficzny rejestr osobliwości turystycznych, będący pożytecznym uzupełnieniem przewodnika. Wielka ilość planów turystycznych, wydawanych w ostatnich czasach, świadczy o wzrastającym ich zapotrzebowaniu dla celów turystycznych. Z powodu braku jednolitego klucza znaków utrudnione jest w wysokim stopniu stworzenie pewnego typu planu, który byłby wyczerpujący pod względem treści a zarazem łatwo czytelny dla turystów dzięki swej grafice.

Te względy przyczyniły się do opracowania w Studium Turyzmu U. J. klucza znaków dla turystycznych planów miast, mającego za zadanie zestawienie wszystkich obiektów, mogących interesować turystę a zarazem charakteryzujących miasto.

Plan turystyczny należy oprzeć przy wykonaniu na planie katastralnym w dużej podziałce 1 : 5—10 tys. Ponieważ jednak główną cechą planu powinna być przejrzystość, należy zastosować generalizację, pomijając linie poszczególnych parcel, budynków a nawet mniej ważne ulice, nie mające znaczenia w planie informacyjno-turystycznym. Wszystkie natomiast większe obiekty winny być na planie umieszczone, a obszar przez nie zajęty, powinien zachować zarys poziomy w podziałce. Ukształtowanie pionowe terenu powinno być zaznaczone brązowymi poziomicami a ostre zbocza lub wąwozy należy zaznaczyć brązowym kreskowaniem lub cieniowaniem. Ważnym elementem jest kolorystyka planu, która



ma wielkie znaczenie dla estetycznego wyglądu jak i dla ułatwienia orientacji w planie. Jako zasadę należy przyjąć wykonanie zarysów ulic, gmachów i wszelkich objektów kolorem czarnym, ukształtowania terenu — brązowym, wód — niebieskim, powierzchni zielonych — zielonym, a terenów podmokłych — jasno niebieskim. Powierzchnia zabudowana ma tu decydujący wpływ, dlatego najlepiej utrzymać ją w kolorach szaro popielatych lub różowych dostosowując do niej inne barwy. Na tym tle rozmieszczone symbole mają otrzymać dla ułatwienia orientacji różne kolory według grup poniżej omówionych; przy czym winny się wybijać

na planie osobliwości turystyczne oraz odpowiednie urządzenia turystyczne.

Zasady powyższe, konieczne dla utrzymania jednolitego typu planu, nie powinny być przeszkodą dla indywidualnych interpretacji, jeśli chodzi o grafikę planu. Może być zatem plan wykonany w rzucie perspektywicznym, można stosować cieniowanie, rysunek może mieć charakter planu średniowiecznego, barokowego, nowoczesnego i t. p.

Plan powinien być pokryty siatką prostopadłą, dzielącą go na pasy i słupy, mające ułatwić wyszukanie na mapie obiektów i ulic podanych w skorowidzu.

Przy ustalaniu znaków oparto się na kluczu znaków dla szczegółowych map turystycznych, który opracowano również w Studium Turyzmu U. J.[1]), wyzyskując istniejące znaki konwencjonalne przyjęte przez instytucje międzynarodowe lub stosowane na mapach polskich i zagranicznych. Musiano jednak uwzględnić szereg zmian ze względu na zbyt generalizujący charakter klucza znaków dla map szczegółowych, co przy dużej podziałce planów mogłoby się ujemnie odbić na ich dokładności. Pewne symbole oznaczające bank, urząd wojewódzki, starostwo i t. p., nie mające zastosowania przy mapach w skalach mniejszych, musiały być w planach uwzględnione, szereg zaś innych, dotyczących przede wszystkim komunikacji, zagospodarowania turystycznego i t. d. zostały w obszarach miejskich pominięte.

W ten sposób powstał klucz znaków dla turystycznych planów miast, który podzielono na sześć zasadniczych części:

1) komunikacja,
2) powierzchnia niezabudowana,
3) osobliwości turystyczne,
4) zagospodarowanie turystyczne,
5) urzędy, instytucje użyteczności publicznej, miejsca rozrywkowe, kulturalne,
6) ośrodki przemysłowe i handlowe.

Dla ułatwienia czytelności planu przeznaczono na działy jak również na niektóre znaki specjalne kolory. Ze względu na tymczasowy charakter, klucz został wydrukowany jednobarwnie, jednak dla orientacji przy grupach lub pojedyńczych znakach zaznaczono kolor, w jakim one mają być wykonane.

---

[1] Edward Szostak - Tadeusz Wilgat. Klucz znaków dla szczegółowych map turystycznych. Komunikaty Studium Turyzmu U. J. Nr. 7. Kraków 1938.

Grupa I. Komunikacja (kolor czarny).

granica administracyjna miasta

kolej dwu- i wielo-torowa

kolej elektryczna

wiadukt

tunel

linia tramwajowa, przystanek /P/

linia autobusowa, stacja obsługi, przystanek /A/

drogi przejazdowe

Dworzec Wsch.

dworzec kolejowy

Dworzec autobusowy

dworzec autobusowy

miejsca postoju autodorożek, dorożek

miejsca postoju aut

garaż

lotnisko

most

kierunek prądu

plaża

stała komunikacja

kanał /niebieski/

przystań wioślarska

przystań żeglugi

Znaki dla sieci komunikacyjnej i wszelkich urządzeń związanych z komunikacją należy wykonać w kolorze czarnym. Znak na drogi przejazdowe powinien prowadzić przez ulice łączące ważniejsze szosy dalekobieżne wychodzące z miasta. Rzeki i kanały winny być w kolorze niebieskim, wszystkie zaś urządzenia w kolorze czarnym. Większe porty handlowe i osobowe należy pozostawić w rzucie poziomym planu i zaopatrzyć podpisem.

Grupa II. Powierzchnia niezabudowana (kolor zielony, niebieski i czarny).

las iglasty

las liściasty

las mieszany

obszary podmokłe /jasno niebieski/, piaski

parki

cmentarz katolicki

cmentarz prawosławny

cmentarz żydowski

boisko sporowe

strzelnica

tor wyścigowy

pływalnia /niebieski/

tereny narciarskie /nieb./

zwierzyniec

fontanna

aleja

Powierzchnia niezabudowana, czynnik bardzo ważny w fizjonomii miasta, powinna być przedstawiona zgodnie z jej topograficznym rozmieszczeniem. Obszary leśne, oraz ogrody, parki i aleje należy pokryć kolorem zielonym, obszary podmokłe jasnoniebieskim, a tereny narciarskie ciemnym niebieskim kreskowaniem.

Grupa III. **Osobliwości turystyczne** (kolor cynober),

kaplica

kościół katolicki /klasztor/

kościół prawosławny

synagoga

meczet

zamek

pałac

wieża

ratusz

brama

dzwonnica

spichlerz

ruiny

pomnik

mur obronny

miejsce historyczne

drzewo zabytkowe /ziel./

N.P. zabytki przyrody /ziel./

jaskinia /zielony/

specjalności gastronomiczne /czarny/

Wszystkie budowle należy o ile możności przedstawić w zarysie poziomym i dopiero wewnątrz nich umieszczać sygnaturę. Wszystkie znaki z wyjątkiem osobliwości przyrody i specjalności gastronomicznych należy wykonać w kolorze cynober. Kamienica zabytkowa powinna być pokryta

kolorem cynober. Nowoczesne budowle winny otrzymać grubą czarną obwódkę. W sygnaturze na miejsce historyczne tylko trójkąt wewnętrzny powinien być pokryty kolorem cynober.

Grupa IV. Zagospodarowanie turystyczne (kolor karmin i niebieski).

hotel

restauracja /dancing/

schronisko

biuro turystyczne

skocznia /niebieski/, trybuny /czarny/

ośrodek narciarski /nieb./

wyciąg narciarski /czarny/

szlaki znakowane /kolory jak w terenie/

wieża widokowa, punkt widokowy /czarny/

Sygnatury na hotel, restaurację, schronisko, biuro turystyczne należy wykonać w kolorze karminowym, przy czym hotel powinien mieć czarną obwódkę, a w symbolach, oznaczających restaurację i biuro turystyczne, tylko litery należy wykonać w kolorze karminowym, znak na skocznię powinien także otrzymać czarną obwódkę.

Grupa V. Urzędy, instytucje użyteczności publicznej, miejsca rozrywkowe, kulturalne (kolor czarny).

(S) sąd

(W) urząd wojewódzki

(M) zarząd miejski

(St) starostwo

(K) konsulat

(Kt) kuratorium

(B) bank

poczta

(U) wyższa uczelnia

B biblioteka

studio radiowe

teatr

muzeum

obserwatorium astroniczne

sanatorium /karmin/

kąpielisko /karmin/

szpital

kino

ośrodek sportowy

Znak na kąpielisko i krzyż w sygnaturze na sanatorium należy wypełnić kolorem karminowym, inne znaki winny być wykonane w kolorze czarnym.

Grupa VI. Ośrodki przemysłowe i handlowe (kolor brązowy).

elektrownia

szyb wiertniczy

gazownia

kopalnia

hala targowa

hałdy

kiosk z pamiątkami /przemysł ludowy/

wielkie magazyny handlowe

Z obiektów przemysłowych winny być naniesione tylko te, które są dostępne dla publiczności i przedstawiają atrakcję dla turysty. Ulice handlowe należy pokryć kolorem brązowym, dzielnice handlowe lub przemysłowe powinny otrzymać brązowe obwódki.

Dla obiektów w kluczu niniejszym nieuwzględnionych a godnych zwiedzenia lub charakterystycznych dla miasta należy stosować symbole z klucza dla map szczegółowych. Klucz ulegnie najprawdopodobniej zmianom jeszcze w wielu punktach, gdyż stosowanie go w praktyce może wykazać jego braki i usterki, należy przeto wszelkie uwagi nadsyłać do Studium Turyzmu U. J. Kraków, Grodzka 64.

E. Szostak — T. Wilgat.

PRZEGLĄD LITERATURY

Wydawnictwa nadesłane do Redakcji:

(ciąg dalszy)

141. **Fratelli Arnaldo** — Polonia Frontiera d' Europa — monografia o Polsce — Milano 1938. Edit. Walentino Bompiani, str. 3?9.
142. **Informacyjny Kalendarz Narciarski na sezon 1938—39.** Kraków rok wyd. XI. red. S. Faecher — Wydawca Polski Związek Narciarski, str. 287.
143. **Kalendarz Śląski 1939.** — Katowice. Wydaw. Związek Prop. Turystyki woj. Śląskiego.
144. **Klimaszewski Mieczysław dr** — Z metodyki badań nad krajobrazem — kwestionariusz. Kraków 1938. Wydawca: Komisja Kół Krajoznawczych Młodz. Szkol. z zasiłku Min W. R. i O. P., str. 24.
145. **Narciarskie Mistrzostwa Świata F. I. S.** — Zakopane 11—19 luty 1939. r. afisz wielobarwny. Wydaw. Ligi Popierania Turystyki i Polskich Kolei Państwowych — projekt. Wielhorski Cz. i Piątkowski Z.
146. **Narciarstwo w P. T. T. 1938—39** — broszurka propagandowa, str. 66.
147. **Sprawozdanie z eksploatacji** Domu Turystycznego przez Związek Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy za czas od 1. III. 1938 do 31. X. 1938 — opracował inż. St. Daszyński.
148. **Sprawozdanie** Referatu Ratownictwa Górskiego Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa w Krakowie. Kraków 1938. Nakł. Tow. Krzewienia Narciarstwa, str. 16.
149. **Statkowski J.** — Poland Old And New — monografia o Polsce. Warsaw. 1938. Wydaw. M. Arcta, str. 134.
150 **Stiasny Bronisław.** — Cieszyn i Zaolzie. Przewodnik wydany z okazji zajęcia Śląska Cieszyńskiego za Olzą. Cieszyn 1938, str. 39, cena 75 gr.
151. **Stocki Aleksander.** — Mapa województwa łódzkiego w skali 1 : 300.000 ze skorowidzem miejscowości. Łódź. Nakł. Księgarni S. Seipelta Sp. z Ogr. Odp.
152. **Tarnowic Julian.** — Szczytami łemkowskiego Beskidu — Przewodnik po Łemkowszczyźnie. Lwów 1938. Nakł. Ukraińskiego Turyst.-Krajozn. Tow. „Płaj" — w języku ukraińskim — str. 62.
153. **Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy.** — Tatry [album] zdjęcia zestawił dr Zieliński A. — Kraków 1938. Drukarnia Narodowa.
154. **Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa** w latach 1936/37 i 1937/38. Kraków 1938. Nakł. Tow. Krzewienia Narciarstwa, str. 74.
155. **Wczasy zimowe 1938 39.** — prospekt w języku polskim. Warszawa 1938. Wydaw. Ligi Popierania Turystyki.
156. **Wójcikiewicz — Belina K.** Atlas Poglądowo - statystyczny Polski. — Bydgoszcz 1938. — Drukarnia Bydgoska Sp. Ak. — cena 4·50 zł.
157. **I. Wystawa Fotografiki Śląskiej** pod hasłem „Piękno Ziemi Śląskiej". Katowice 1—15 XI 1938 pod protektoratem p. Woj. Śląskiego dr M. Grażyńskiego [katalog].
158. **Zakopane 1939 F. I. S.** — Wydaw. Polskiego Związku Narciarskiego, Ligi Popierania Turystyki i Polskich Kolei Państwowych. Prospekt w języku: francuskim, niemieckim, włoskim, angielskim, czeskim, rosyjskim, węgierskim, rumuńskim, holenderskim, słowackim, szwedzkim, fińskim, duńskim, łotewskim i in.
159. **Zakopane** — Narciarskie Mistrzostwa Świata F. I. S. Zakopane 11—19 II. 1939. Program zawodów narciarskich w języku polskim, francuskim, angielskim, niemieckim.
160. **Zakopane** (Pologne) 11—19 luty 1939 F. I. S. — Liga Popierania Turystyki — Polskie Koleje Państwowe, prospekt w języku francuskim, angielskim, niemieckim.

Z. N.

Prenumerata roczna złotych 5·00. Cena pojedynczego numeru 0·50.

Wydawca: Studium Turyzmu U. J. — Redaktor odpow.: Dr Stanisław Leszczycki.
Miesięcznik wydawany z zasiłku Wydziału Turystyki Min. Kom.

Adres Red. i Admin.: Kraków, Grodzka 64, tel. 216 89.— Konto czekowe PKO Nr. 406.870.

Drukarnia Bratniej Pom. Medyków U. J. w Krakowie



Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

SPIS TREŚCI: